

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



» MYŚL PASTERZA

Nikt z ludzi nie jest w stanie zagwarantować nam pokoju, bo serce ludzkie jest przewrotne. Tylko Bóg potrafi dać pokój.

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Symbol polskiej martyrologii

Mieszkańcy Torunia i okolic są świadkami, że pamięć o poległych za Polskę jest niezwykle ważna.

Barbarka to miejsce, które do dzisiaj budzi wiele emocji. W 1939 r. w podtoruńskim lesie niemieccy żołnierze rozstrzelali ok. 600 mieszkańców naszego regionu. Te tragiczne wydarzenia były częścią zaplanowanej Zbrodni Pomorskiej, której celem była całkowita eksterminacja ludności polskiej, w szczególności inteligencji.

Jak co roku uczestnicy uroczystości upamiętniających poległych mówią, że miejsce to przeniknięte jest tajemniczą i poruszającą ciszą. Są świadkami, że zginęło tu wielu mieszkańców regionu. Podkreślał to także zastępca prezydenta Torunia, Zbigniew Fiderewicz. – W to niedzielne popołudnie pamiętamy, że cała wspólnota Torunia i ziemi toruńskiej utraciła przed 84 lata swoje ukochane córki i swoich drogich synów – mówił. W przeżywaniu uroczystości pomogła także jesienna aura, która wprowadzała w zadumę. Opadające liście i spadające krople deszczu uświadamiały, jak kruche i przemijające jest ludzkie życie.

Ważnym punktem uroczystości 29 października była Eucharystia, której przewodniczył ks. kan. Wojciech Miszewski, a homilię wygłosił dk. prof. Waldemar Rozyńkowski, który zwrócił szczególną uwagę na pamięć. – Bądźmy wdzięczni za tą pamięć barbarkową – podkreślał. – W miejscu tym znajduje się cmentarz, o którym zapominamy. Spoczywają tu ciała 87 osób ekshumowanych 19 października 1946 r. Na tym małym cmentarzu komunalnym



Zdjęcia: Agata Mieczkowska

Pamiętajmy, że w miejscu tym jest cmentarz

spoczywają prochy Polaków, których spalono w 1944 r. – tłumaczył.

Barbarka to symbol polskiej martyrologii. – Trudno nam wyobrazić te chwile, gdy ten sam podtoruński las wielokrotnie zamierał pod echem karabinowych strzałów i dokonanych tu zbrodni – mówił Zbigniew Fiderewicz. Wydarzenia te uświadamiają nam, jak ważne w tym wszystkim jest przebaczenie dla oprawców. – Chrześcijaństwo mówi nam o przebaczeniu, nie o zapomnianiu, ponieważ wybaczył Ten, który sam doświadczył cierpienia i jako niewinny został ukrzyżowany – mówił dk. Rozyńkowski.

Napełniający nadzieją był widok całych rodzin. Jak ważne jest, aby starsze pokolenia uczyły najmłodszych historii. Pokazują w ten sposób, że miłość nigdy się nie kończy i nigdy nie przemija. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz, duchowni, służby mundurowe,

wojsko, harcerze, kombataneci, a także przybyli na uroczystość goście, mieszkańcy Torunia i okolic. Podniosłym momentem było odczytanie apelu poległych, w którym wspomniano „wszystkich rodaków, dla których Ojczyzna do końca pozostała dobrem najwyższym”. n

AGATA MIECHKOWSKA



Ważne jest przekazywanie pamięci młodym pokoleniom



Archiwum autora

Dar Ducha Świętego

KRUSZYN Diecezjalny Dzień Skupienia Młodzieży Ruchu Światło-Życie.

Wyjątkowe spotkanie, które zgromadziło około 40 młodych osób z całej diecezji, odbyło się 28 października. Przybyli wspólnoty z parafii św. Mikołaja w Kruszynach, św. Mikołaja w Papowie Toruńskim, a także z oazy młodzieżowej działającej przy parafii bł. Marii Karłowskiej w Toruniu.

Rozpoczęliśmy zawiązaniem wspólnoty i integracją. Następnie wzięliśmy udział w spotkaniach w grupach oraz rozważaliśmy Słowo Boże podczas Namiotu Spotkania. Centralnym punktem skupienia była Msza św. sprawowana przez ks. Jacka Wieczorka. Homilię wygłosił ks. Waldemar Konczalski, diecezjalny duszpasterz Ruchu Światło-Życie, który podkreślił znaczenie rozwoju nowych wspólnot oazowych i zauważył, że są one darem Ducha Świętego dla Kościoła naszych czasów. Po pokarmie duchowym nadszedł czas na wspólne spotkanie przy stole, a po nim na zabawę, na której nie zabrakło tradycyjnego tańca belgijskiego. Zwieńczeniem spotkania była wspólna modlitwa, śpiewy oraz rozesłanie do domów i środowisk, by i w nich dzielić się Dobrą Nowiną oraz chrześcijańską radością. **n**

EMMANUEL KWIATKOWSKI

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska

Agata Mieczkowska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24

Szukałem was

DZIAŁDOWO Czuwanie modlitewne z okazji 45. rocznicy wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.

W parafii Podwyższenia Krzyża Świętego 21 października odbyło się wydarzenie będące dziękczynieniem za dar powołania św. Jana Pawła II, świadectwo jego życia i miłości. W organizację zaangażowali się wikariusze parafii, zespół muzyczny Pod Krzyżem, a także uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Działdowie. Na modlitwie zgromadzili się również pielgrzymi Pieszej Pielgrzymki z Działdowa na Jasną Górę.

– Takie wydarzenia pokazują, że nauczanie Jana Pawła II jest ciągle aktualne, ponieważ Ewangelia jest aktualna. On jako święty staje się dla nas wzorem nie tylko tego, jak ją czytać, ale jak nią prawdziwie żyć na co dzień – mówił ks. Piotr Śliwiński, współorganizator wieczoru.

Było to także cenne wydarzenie dla ludzi młodych, którzy nie znając Jana Pawła II za życia, chcą poznawać jego nauczanie. Nasza obecność była odpowiedzią na wezwanie św. Jana Pawła II, który mówił: „Szukałem was, a teraz wy przyszlście do mnie”.

– To czuwanie było naprawdę bardzo ważne z kilku powodów. Po pierwsze jako dziękczynienie Bogu za dar św. Jana Pawła II. Drugim powodem jest to, że był pełen kościół ludzi, co mnie naprawdę bardzo podbudowało jako młodego księdza. Przyszło sporo młodzieży – większość to młodzież przygotowująca się do bierzmowania,



Małgorzata Grabowska

Zespół „Pod Krzyżem”
poruszał serca swoją muzyką

ale widziałem też twarze z wyższych klas liceum, co również jest budujące. W tym wydarzeniu uczestniczyli pielgrzymi Działdowskiej Pielgrzymki na Jasną Górę, co jest bardzo wymowne – widać, że duch pielgrzymkowy pracuje w nich cały rok – mówił ks. Maciej Kozłowski, rejonowy duszpasterz młodzieży.

Podczas wydarzenia posługiwał zespół muzyczny. – Kiedy widzimy, że nasze granie pomaga ludziom zgromadzonym w kościele wyrażać modlitwę przez śpiew, to nas również to porusza, przemienia. W końcu kto śpiewa, ten dwa razy się modli – dzieliła się kierownik zespołu muzycznego Pod Krzyżem, Katarzyna Kulawik.

– W zespole mamy dużo młodych, utalentowanych ludzi. Dobrzy muzycy to podstawa tego czuwania, bo nadawali i wprowadzali klimat pomagający w przeżyciu tej modlitwy, zagłębienia się nad jej treścią – dodał ks. Kozłowski.

Klimat czuwania był niezwykle. Zasłuchani i rozmodleni ludzie nie spieszyli się z wyjściem z kościoła. Chcieli jak najdłużej zostać i przeżywać to piękne czuwanie. **n**

MAŁGORZATA GRABOWSKA

Dzieci kochają Maryję

TURZNO Rodzinny konkurs różańcowy odbył się w Szkole Podstawowej im. Fryderyka Chopina.

Dzieci klas 0-2 wzięły udział w konkursie na własnoręczne wykonanie różańca. Od kilkunastu lat wzbudza on zainteresowanie dzieci i rodziców modlitwą różańcową. Dzieci wraz ze swoimi rodzinami wykazały się twórczym myśleniem. Na konkurs wpłynęło 36 różańców, które zostały wykonane m.in. z żelków, drewna, żółędzi, masy solnej, metalowych nakrętek na śruby czy muszelek.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się na apelu w obecności dyrektora szkoły



Anna Orczykowska

Zdobywcy pierwszego miejsca

Radosława Siołkowskiego i proboszcza parafii w Gostkowie ks. Pawła Borowskiego. Komisja konkursowa przyznała trzy miejsca w każdej klasie. Nagrody otrzymały także wszystkie pozostałe dzieci, które wzięły udział w konkursie. **n**

BARBARA BELZYT

Katecheci na pustyni

ZAMEK BIERZGŁOWSKI Rekolekcje dla katechetów.

Pod hasłem „W lekkim powiewie przychodzisz do mnie, Panie” w dniach od 20 do 22 października trzydziścioro katechetów z diecezji toruńskiej przeżywało rekolekcje poprowadzone przez ks. Dariusza Kajzera, proboszcza parafii św. Marcina w Czarnowie, oraz Beatę Giryńską, katechetkę i wicedyrektora Wydziału Katechetycznego. Przewodnikiem po rekolekcyjnych rozważaniach był prorok Eliasza. Przypomnieliśmy sobie historię jego powołania oraz trudności, jakie przeżywał. Staraliśmy się przede wszystkim czerpać z doświadczenia Eliasza, który odczuwa samotność, sprzeciw otoczenia, zniechęcenie i załamanie. Popatrzyliśmy też na niego jako na człowieka, który przeżywa różne emocje i konfrontuje swoje przeżycia z wolą Boga, który go posłał. Widzieliśmy Eliasza, który musi zadbać o swoje ludzkie potrzeby, by mieć siłę do wypełniania misji. Przyglądaliśmy się również własnemu powołaniu do głoszenia Chrystusa dzieciom i młodzieży.

Podczas sobotniej medytacji każdy z nas usłyszał pytanie: „Co ty tu robisz, Eliaszu?” (1 Krl 19, 13 b). Kierując to Boże pytanie do siebie, mogliśmy zastanowić



Kinga Szczepia

Wspólne spotkania umacniają nas w postępowaniu

się nad tym, jak sami przeżywamy nasze powołanie, z jakim nastawieniem stajemy przed uczniami, jak odnajdujemy się wśród współpracowników, jak godzimy naszą pracę z życiem rodzinnym, jak współpracujemy z kapłanami w naszej parafii. Bardzo szczerym, czasem trudnym rozmowom o blaskach i cieniach katechetycznego życia kres wyznaczały zaplanowane modlitwy. Z radością zauważyliśmy, że tworzymy wspólnotę, która potrzebuje być razem, modlić się i dzielić się sobą (także łzami radości i wzruszenia, smutku i goryczy).

W sobotę mieliśmy też okazję posłuchać o pracy misyjnej ks. Dariusza, który 7 lat spędził w Papui-Nowej Gwinei, głosząc Chrystusa wśród melanezyjskich

plemion. Była to niezwykle opowieść okraszona fotografiami i anegdotami z niełatwego życia misjonarza.

Umocnieniem była dla nas wspólna modlitwa przeplatana śpiewem animowanym przez Ewę i Kingę. Wielu z nas także w ciszy adorowało Jezusa w zamkowej kaplicy. W miarę wolnego czasu oglądaliśmy piękną, mglistą jesień, spacerując po okolicy Diecezjalnego Centrum Kultury w Zamku Bierzgłowskim.

Czas ten minął nam bardzo szybko, pozostawiając pewien niedosyt. Dziękujemy za wspólną modlitwę, podsunięte myśli, wszelkie inspiracje, za dzielenie się sobą, za to, że razem nasłuchiwalismy Pana przychodzącego w lekkim powiewie. **n**

MAŁGORZATA WACZYŃSKA

Misje w sercach

LEMBARG W parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbyły się obchody Tygodnia Misyjnego.

W kościele na Różańcu i na Mszach św. razem z najmłodszymi parafianami modliliśmy się za dzieci i dorosłych z różnych kontynentów. Proboszcz ks. Waldemar Milewski, chcąc bardziej przybliżyć nam tematykę misyjną, każdego dnia modlił się w innym języku. Mogliśmy przez chwilę poczuć się misjonarzami, którzy głoszą Ewangelię na całym świecie. Na koniec Tygodnia Misyjnego każde dziecko otrzymało czasopiśmo opowiadające o misjach. **n**

KATARZYNA LAMPERT



Katarzyna Lampert

Poczuliśmy się misjonarzami

W Bożych rękach

Kochając, człowiek czuje się szczęśliwy, bo robi to, do czego został stworzony – mówił brazylijski misjonarz o. Antonello Cadeddu, który po raz kolejny gościł w Toruniu.

RENATA CZERWIŃSKA

Na rekolekcje zatytułowane „Jemu zależy na was” w dniach 21-22 października przybyli rekolektanci nie tylko z Torunia, Bydgoszczy i okolic, ale nawet z Łodzi czy Wrocławia. Dni skupienia zorganizowała wspólnota Pośłanie.

Słowo na dziś

Co ich przyciągnęło? Może posługa dla najuboższych, którą wspólnota Przywierze Miłosierdzia założona przez o. Antonello wraz z o. Enrique Porcu pełni nie tylko w brazylijskich favelach, ale i wobec bezdomnych na ulicach naszego kraju? – Poruszyło mnie jego spojrzenie na Jezusa podczas adoracji, podczas Mszy św. Widziałam w nim głęboką miłość – opowiada Agnieszka.

Z miłości do Chrystusa wypływa też umiowanie Jego Słowa. Podczas rekolekcji ojciec pochylił się nad sceną Przemienienia na Górze Tabor,



Rekolekcje charyzmatyczne to dobry czas na ożywienie wiary

uzdrowienia chłopca chorującego na epilepsję oraz uzdrowienia człowieka z uschłą ręką.

Wielokrotnie podkreślał, że Słowo Boże jest aktualne także dziś. Nabrało to szczególnego wymiaru, kiedy mówił o dzisiejszych młodych, zwodzonych przez różne ideologie. Oni także, jak syn Izraelity, wrzucani są w ogień lub w wodę, a jednocześnie nie potrafią rozmawiać o swoich problemach z bliskimi – tak jak chłopiec dręczony przez ducha niemego. Młodzi leżeli na sercu także o. Błażejowi, toruńskiemu franciszkaninowi, który każdego dnia na rozpoczęcie rekolekcji prowadzi Różaniec, modląc się szczególnie za młodzież przygotowującą się do bierzmowania, ale i tych, którzy tego sakramentu odmówili.

Bóg rzeczy niemożliwych

Tymczasem młodzi, żyjący w świecie dalekim od Boga, są spragnieni czegoś więcej. Ojciec opowiedział historię młodej Brazylijki, członkini chóru parafialnego, która została zastrzelona w przeddzień rekolekcji parafialnych skierowanych dla młodzieży. Kiedy

proboszcz wahał się, czy robić rekolekcje, o. Antonello zachęcił go, by nie rezygnować. – Ta dziewczyna mówi do was, byście wzięli życie w swoje ręce i próbowali ratować innych młodych. Chcecie? – zapytał. Dziś młodzi z tej parafii w rocznicę śmierci koleżanki organizują rekolekcje dla swoich rówieśników, na które przybywa kilka tysięcy osób. Wielu z nich wychodzi z narkomanii, przyjmuje uzdrowienie, nawraca się. – Nasze życie należy do Jezusa i musimy Mu uwierzyć – przypominał.

Miłość, która zwycięża

Rozważania biblijne przeplatane były świadectwami o wierności Chrystusowi w trudnych okolicznościach, ale i zabawnymi anegdotami – jak na przykład o samotnym proboszczu, który pewnego wieczoru został obdarowany przez swoich parafian pizzami. Rekolekcjonista zachęcał do kreatywności w miłości i patrzenia na rzeczywistość z perspektywy nadprzyrodzonej. – Trzeba wierzyć, że wszystko jest w rękach Bożych. Trudna sytuacja, jaką przeżywamy, może stać się przyczynkiem do zawierzenia Bogu, ale i pomocy innym. Mijmy szerokie spojrzenie – mówił. Jako chrześcijanie jesteśmy wezwani do świadectwa.

Na koniec ojciec zachęcał, aby czytać w domu Słowo Boże razem z całą rodziną. „Przynajmniej raz w tygodniu, z wielką prostotą. Jezus będzie mówił do waszych serc. To, co podtrzymuje rodzinę, to modlitwa i życie razem”. Nieprzypadkowo – jak zaznaczył posługujący podczas rekolekcji ks. kan. Artur Szymczyk – drugiego dnia rekolekcji przypadało wspomnienie św. Jana Pawła II, orędownika rodzin. **n**



Wspólna modlitwa podtrzymuje rodziny/

Autobus pełen różańców

Kolorowe różańce z kasztanów, makaronów, masy solnej, śrubek, żelków i co tylko było bliskie małym artystom. Rysunki wykonane z serca, z anielskimi piórami z waty posypanymi brokatem i przyklejoną tiulową suknią Matki Bożej.

RENATA CZERWIŃSKA

Na diecezjalny konkurs różańcowy „Śladami Maryi” wpłynęły aż 223 prace z całej diecezji. Wykonali je mali artyści z przedszkoli i klas 1-3 szkół podstawowych.

Bóg jest bliski

W dniu rozstrzygnięcia konkursu, 29 października, pojawili się w toruńskim Centrum Dialogu razem z rodzicami. Przybyli m.in. z Chełmna, Chełmży, Dusocina, Kijewa Królewskiego, Kokočka, Kończewic, Krotoszyn, Kruszyn, Kurzętnika, Lubawy, Łubianki, Nieżywiecia, Rybna, Torunia, Wrocek, Wybzcza. – Z Prątnicy przyjechał cały autobus! – cieszy się Agata Wantoch-Rekowska, katecheta ze Szkoły Podstawowej nr 32 w Toruniu, współorganizator spotkania. – Widać, że tak naprawdę mamy potrzebę, żeby propagować rzeczy, które są nam bliskie, które są związane z Bogiem.

Dzielenie przynosi radość

Spotkanie przebiegało w życzliwej atmosferze. Podczas Mszy św. ks. Mariusz Wojnowski, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, przypomniał dzieciom o witaminie M, czyli miłości, którą mogą się dzielić nie tylko z bliskimi. Wręczanie nagród przeplatane było piosenkami wykonywanymi przez uczniów. Każde dziecko otrzymało upominek – w uhonorowanie małych przyjaciół Jezusa i Maryi włączyli się nie tylko organizatorzy, czyli



Wygrywa każdy, kto kocha Boga



Wspólna modlitwa w kaplicy seminaryjnej

Katolickie Przedszkole Domek na Skale i SP nr 32, ale i Wydział Katechetyczny, toruńskie parafie św. Antoniego oraz bł. Marii Karłowskiej, a także wydawnictwa katolickie i prywatni ofiarodawcy.

Modlitwa łączy

Piękne, wykonane z fantazją prace pokazywały szczerze serca najmłodszych. Jury zwróciło szczególną uwagę na samodzielność wykonania, choć konkurs z pewnością połączył rodziny we wspólnej pracy.

A jak Różaniec przybliży do siebie dzieci, rodziców i dziadków?

– W moim domu rodzinnym to tata pilnował wspólnej modlitwy – wspomina Agata Wantoch-Rekowska. – Nawet teraz, kiedy mam już swoją rodzinę i odwiedzamy rodziców, tata wieczorem woła nas na Różaniec.

– U nas córki kłócą się o to, w której pokoju ma być odmawiany Różaniec – śmieje się Olga Sychta z Domku na Skale. – Godzimy je, zbierając się na rodzinnej modlitwie w salonie.

Czy reaktywowany po przerwie diecezjalny konkurs różańcowy będzie mieć kolejne edycje w następnych latach? Z pewnością! Małym apostołom nie brakuje ani zdolności, ani wyobraźni, ani chęci do modlitwy.

Zwycięzcy konkursu różańcowego

W kategorii różaniec, 3-4-latki: I miejsce – Oskar Miłosz, II miejsce – Kacper Kołodziej, III miejsce – Emilia Lelińska. W kategorii prace plastyczne, 5-6-latki: I miejsce – Alicja Kozicka, II miejsce – Bartosz Goliszewski, III miejsce – Teresa Grabowska. W kategorii różaniec, 5-6 latki: I miejsce – Jan Wesołowski, II miejsce – Szina Wilamowska, III miejsce – Aleksander Chojnacki. W kategorii prace plastyczne, szkoła podstawowa: I miejsce: Oliwia Wiśniewska, II miejsce: Julia Kruszyńska, III miejsce – Iga Kowalewska. W kategorii różaniec, szkoła podstawowa: I miejsce – Nina Jagielska, II miejsce – Maja Zielińska, III miejsce – Patrycja Piątkowska. **n**

Radość ze świętymi

GRONOWO Bal Wszystkich Świętych w parafii św. Mikołaja.

W balu, który 28 października odbył się po raz pierwszy w historii wspólnoty, wzięli udział najmłodsi parafianie wraz z opiekunami. Wydarzenie zostało przygotowane przez wolontariuszy ze wspólnoty modlitewnej „Siloam” działającej przy kościele.

Rozpoczęliśmy katechezę i modlitwą w świątyni parafialnej oraz prezentacją świętych, za których przebrali się uczestnicy balu. Następnie ze śpiewem Litanii do Wszystkich Świętych przeszliśmy ulicami Gronowa do świetlicy wiejskiej, do której wiodła specjalna „Brama do nieba”. W drodze zatrzymaliśmy się na krótką modlitwę za zmarłych przy starym cmentarzu oraz przekonywaliśmy przechodniów i mieszkańców okolicznych domów słowami piosenki „Arki Noego”, że każdy z nich może świętym być. Uczciliśmy też relikwie św. Innocentego, bł. Marii Karłowskiej i bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Radość z tego, że mamy swoich orędowników w niebie, wyraziliśmy śpiewem i tańcem.

Dzieci wzięły udział w quizie o świętych, a jedna z zabaw przekonywała ich, że do nieba wchodzi się przez ciasną bramę. Starsi i młodsi otrzymali nagrody za udział w konkursie plastycznym i literackim „W czym chciałbym naśladować mojego patrona?” oraz na najlepsze przebranie za świętego. Radości było co nie miara. Już teraz serdecznie zapraszamy na bal mikołajkowy, który odbędzie się w niedzielne popołudnie 10 grudnia. 

KS. KAROL SCHMIDT



Radości ze spotkań ze świętymi było co niemiara



Mali święci z Rybna

Każdy może być świętym

RYBNO Bal Wszystkich Świętych.

O dbył się on w czwartek, 26 października, a organizatorami były parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Gmina Biblioteka Publiczna.

Dzieci i młodzież wzięły udział w nabożeństwie różańcowym w kościele, a następnie przeszły w radosnym korowodzie do sali sesyjnej przy Urzędzie Gminy, gdzie odbył się bal. Wśród licznie przebranych za świętych i błogosławionych uczestników można było dostrzec m.in. Matkę Bożą, bł. Karolinę Kózkównę, św. Różę, św. Teresę, św. Faustynę, św. Maksymiliana Kolbego, św. Jana Bosko, św. Franciszka z Asyżu, bł. Carla Acutisa,

św. Jana Pawła II, św. Floriana i wielką rzeszę aniołów.

Zgromadzonych powitali proboszcz ks. kan. Janusz Kowalski oraz wójt Gminy Rybno Tomasz Węgrzynowski.

W pięknie udekorowanej sali odbyły się quizy, tańce, konkursy i zabawy przy muzyce. W czasie balu dzieci miały okazję uczestniczyć w animacjach, takich jak rzuty do celu, zabawy z chustą animacyjną czy przeciąganie liny. Nie zabrakło słodkiego poczęstunku.

Wiele emocji wzbudził konkurs na najciekawszy strój świętej i świętego, który wygrali Pola Ostrowska i Franciszek Józefowicz.  KS. KAN. JANUSZ KOWALSKI



Młodzi artyści podzielili się swoimi talentami

Zaśpiewali dla papieża

GÓRZNO Koncert dziecięco-młodzieżowy ku czci św. Jana Pawła II.

L iturgiczne wspomnienie, a zarazem 45. rocznicę inauguracji jego pontyfikatu uczciliśmy w naszej parafii koncertem. Utwory poświęcone papieżowi przeplatały fragmentami nagrań jego przemówień skierowanych do rodaków podczas pielgrzymek. Przed licznie zgromadzonymi słuchaczami z parafii oraz przybyłymi gośćmi zaprezentowali się podopieczni Moniki Weisgerber, organistki z Mrocza

(Julita Gomuła, Julia Zatorska, Zuzanna Ostrowska, Nadia Lisińska, Hanna Jastrzębska, Jagoda Prokop, Amelia Styborska, Emilia Borkowska, Nikola Mirosław, Filip Mirosław, Laura Krajewska, Katarzyna Małkiewicz, Marta Raszyńska i Zosia Moszczyńska) oraz studentka Akademii Muzycznej w Warszawie Natalia Kalinowska (skrzypce) i jej brat Jan (gitara). Na zakończenie wszyscy obecni zostali zaproszeni do sali parafialnej na poczęstunek. 

MATEUSZ MAGALSKI